



- „WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ...”,
- WITRAŻE NASZEGO KOŚCIOŁA 1



epifania

TYGODNIK PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 583 • CZWARTA NIEDZIELA ADWENTU • 22 grudnia 2024 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA

z EWANGELII wg św. Łukasza (1,39-45)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w łonie moim. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

(Mi 5,1-4a);
(Ps 80,2ac i 3b.15-16.18-19);
(Hbr 10,5-10); (Łk 1,38);
(Łk 1,39-45);



Ks. Marian Rowicki

W Marii dostrzegamy moc Bożego Słowa, które w Niej stało się ciałem. Moc tego Słowa, odczuwa Elżbieta, którą nappełnił Duch Święty i dziecko w jej łonie, które skacze z radości. Słowo Boga porusza serca i moc Najwyższego wypełnia je. Oby Pan dał nam łaskę tak głębokiego odczuwania Jego bliskości. Niech kruszy nasze twarde serca i zalewa je ogniem swojej miłości.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Spotkanie

Maria udała się w góry do domu Elżbiety być może również po to, aby sprawdzić, czy anioł w trakcie Zwiastowania mówił prawdę, ale także aby, by pomóc swej starszej już wiekiem krewnej, o której błogosławionym stanie dowiedziała się od anioła.

Być może wędrując zastanawiała się, jak jej przekazać to wszystko, o czym dowiedziała się z rozmowy z aniołem. Czy Elżbieta uwierzy, że to właśnie do niej, Marii, prostej dziewczyny z Nazaretu, przyszedł w imieniu Najwyższego anioł i przekazał, że zostanie matką oczekiwanego przez wieki Mesjasza? Któż temu uwierzy?!

Na szczęście, owe wątpliwości i rozterki rozwiązała sama Elżbieta, która z natchnienia Bożego już o wszystkim wiedziała. Świadczą o tym jej słowa: „Błogosławiona

jesteś między niewiastami”, „Skądże mi to, że matka mojego Pana przychodzi do mnie?” Czy też te końcowe: „szczęśliwa jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana”.

Elżbieta też mogła być targana wątpliwościami na temat swojej późnej ciąży. Widok

Co robimy ze Słowem, które otrzymujemy od Ojca? Mamy w domach Biblię, jak często do nich zaglądamy szukając odpowiedzi na nasze pytania?

Marii wszystko rozjaśnia. Mały Jan porusza się w łonie swej matki. I tak spotkanie tych dwóch kobiet pełnych wiary jest odpowiedzią Boga na ich pytania i wątpliwości.

Jedna dla drugiej stała się potwierdzeniem Bożych łask. Kult Marii jest w naszym kraju bardzo rozwinięty. Darzymy Ją miłością i sza-

cunkiem. Ale czy Ją naśladujemy? Co robimy ze Słowem, które otrzymujemy od Ojca? Mamy w domach Biblię, jak często do nich zaglądamy szukając odpowiedzi na nasze pytania? Czytanie Pisma Świętego może stać się dla człowieka niezapomnianym przeżyciem. Może być prawdziwie wejściem w życie postaci występujących w czytany fragment. Może być doświadczeniem ducha tamtego miejsca, czasu. Pismo Święte nie jest zwykłą książką. Słowa w nim zawarte są żywe! To słowa Boga! A Jego Słowo jest święte, żywe, jest siłą, ma moc stwórczą! Zatem zagłębiając się w Słowo Boga, zagłębia się w Niego samego. Wchodzimy w rzeczywistość Ducha. Zostajemy przeniknięci tym Słowem. Doznajemy odrodzenia! Bóg niejako stwarza nas od nowa! To Słowo, które jest pokarmem duszy, nadaje jej nową jakość! Maria otrzymała Słowo i poszła z Nim do Elżbiety, a ta Je przyjęła.

Jakie są moje spotkania z ludźmi? Czy niosę im Boga jak Maria? Czy otwieram się na Jego przyjęcie, jak Elżbieta?

Grażyna Karwowska

Ofiary inwazji

Podczas wojny rosyjscy okupanci zabili 50 księży i zniszczyli około 700 kościołów - powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski w wywiadzie dla stacji CBN News.

„Rosjanie traktują różne ukraińskie kościoły mniej więcej jak szkołę. To znaczy, gdziekolwiek weszli na nasze terytorium, niszczyli szkoły i kościoły. Tylko po to, by nie pozostać po sobie śladu”. Według danych na dzień 25 października br. w wyniku rosyjskiej agresji na pełną skalę uszkodzonych lub zniszczonych zostało 2 109 obiektów infrastruktury kulturalnej w Ukrainie.

Rekord w Gwadelupie

Stolica Meksyku ustanowiła nowy rekord pielgrzymkowy podczas obchodów święta Matki Bożej z Guadalupe, które zakończyły się w niedzielę 15 grudnia. Jak wynika z raportu w dniach 6-15 grudnia do bazyliki w Mieście Meksyk przybyło około 13 milionów wiernych. Mimo ogromnych tłumów, nie doszło do poważniejszych incydentów. Wokół sanktuarium w stolicy rozmieszczono łącznie 18 tys. funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego oraz 4101 pracowników zajmujących się wywozem odpadków. Pojawiły się również doniesienia o opiece nad ponad 70 bezpańskimi psami, które towarzyszyły pielgrzymom i którym zapewniono żywność i opiekę medyczną.

Błogosławiony z Estonii

Niemiecki jezuita, abp Edward Profittlich będzie pierwszym błogosławionym Kościoła w Estonii. Urodził się 11 września 1890 r. w Birresdorfie w Niemczech. W latach 1924-25 był duszpasterzem w Polsce. W 1930 r. rozpoczął posługę w Estonii. Po wybuchu wojny został zamordowany przez sowieckie służby w 1942 r. Jest męczennikiem za wiarę.

O choinkach inaczej

Czy ktoś sobie wyobraża Święta Bożego Narodzenia bez choinki? To wielowiekowa tradycja bardzo głęboko wpisana w nasze polskie obyczaje. Drzewka, którymi ozdabiamy nasze domy zimą to także spory rynek, na którym zachodzą istotne zmiany. Liderem w produkcji są Niemcy, gdzie rocznie sprzedaje się ok. 25-30 mln sztuk, ale zdecydowana większość idzie na rynek wewnętrzny. Polska może się pochwalić 9 milionami sztuk rocznie. Ceny choinek spadały od 2011 do 2019 roku, obecnie ponownie rosną. Wielkie sieci zazwyczaj sprzedają choinki po cenie dumpingowej, żeby przyciągnąć k. To z kolei prowadzi do eliminacji mniejszych, rodzinnych plantacji.

„WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ...”, czyli myśli kardynała Wyszyńskiego o Matce Bożej (odc. 28)



GDY UCIEKAM OD KRZYŻA, KTÓRY JEST MÓJ, UCIEKAM OD MARYI

„Maryja włączona w sprawy ludzkie, doskonale zna nie tylko sprawy całego świata, ale każdą myśl człowieka, każde poruszenie woli, odruch serca, wszystkie prośby, łzy, uśmiechy, radości. Wszystko jako najlepsza Matka przyjmuje i przedstawia Synowi swojemu, aby nic w Obliczu Trójcy Świętej nie zostało niedostrzeżone, aby wszystko, co człowiek czyni, posłuszny woli Bożej, zostało umocnione szczególnymi darami Bożymi.”

Przyjąć Maryję za Matkę to znaczy przyjąć do swojego życia tajemnicę krzyża. Maryja staje się nam Matką przez swój i nasz ból. Podobnie zresztą jest z każdym macierzyństwem. Przyjście dziecka na świat zawsze wiąże się z bólem, z ryzykiem dla życia matki i dla życia dziecka. Również i my w bólu, w zagrożeniu rodzimy się do tego, by być dziećmi Maryi. Odnajdujemy ją jako naszą Matkę przy krzyżu Jezusowym i naszym.

„W każdej chwili Maryja jest pociechą i pokojem; przemienia szorstkość w czułość, wojowniczość w łagodność. Matka łaskawa i słodka, cierpi z cierpiącymi, zostaje z pozostałymi, wyrusza z wyruszającymi” – napisał kapucyn Ignacio Larranaga. Gdy próbujemy uciekać od krzyża, nie przyjmując go, tak naprawdę uciekamy od Maryi, od jej macierzyństwa względem nas. To przecież dlatego, że Święty Jan był przy krzyżu, że nie uciekł jak inni, mógł otrzymać Maryję za Matkę. Otrzymał ją w Jej i w swojej strasznej biedzie, w godzinie niewyobrażalnej tragedii dla nich obojga. I gdy inni myśleli, że otrzymał ciężar, on przyjmując Maryję, przyjął tak naprawdę wielkie bogactwo wiary, nadziei i miłości.

W ten sposób, Maryja staje się naszą Matką, przede wszystkim naszą Matką Bolesną, Matką w naszej bezradności, bezradności

wobec krzyża. Możemy próbować uciekać od krzyża, możemy próbować zapomnieć o nim, nawet popadać w rozpacz, czy w depresję. Tymczasem to właśnie pod krzyżem możemy odnaleźć Matkę. Matkę, którą dał nam Jezus, Matkę, od której możemy się uczyć zawierzenia, zaufania i miłości - będącej ofiarą, która wszystko przetrzyma, która poprowadzi nas do zwycięstwa.

Naszym zadaniem i celem jest uwierzyć w to, że wsłuchiwanie się w Słowo Boga, w Jego wolę - tak jak czyniła to całym swoim życiem Maryja - może być źródłem siły i nadziei każdego dnia naszej ziemskiej wędrówki. W chwilach szczególnie trudnych mamy stawać przy krzyżu Jezusa, obok Maryi. Niewątpliwie jest to wędrówka trudna, ale wręcz konieczna i tylko z Maryją możliwa.

Taki jest program życia człowieka wiary, który powierza się opiece Maryi, który wybiera ją za Matkę i wzór. Taki był również program, który przygotował Kardynał Wyszyński - dla siebie samego, Kościoła i Polski. Był to program człowieka, który znał Maryję; który wiedział, że Ona zna i sprawy całego świata, i każdego z nas; że wszystko, co Ona przyjmuje i przedstawia swojemu Synowi jest następnie umacniane darami Ducha Świętego, jeśli jesteśmy posłuszni woli Ojca.

Na zakończenie dzisiejszych rozważań, ale i na zakończenie każdego dnia warto powtarzać za św. Bernardem z Clairvaux: „Jeśli naśladowiesz Maryję, nie zgubisz się. Jeśli powierzysz się Jej, nie zbłądzisz. Skoro cię podtrzyma, nie upadniesz. Skoro się tobą opiekuje, nie obawiaj się zagubienia. Skoro cię prowadzi, bez trudu zbawisz się. Skoro cię broni, z pewnością osiągniesz królestwo błogosławionych.”

Agnieszka Szymajda

Witraże naszego kościoła 1

Pierwszym witrażem zainstalowanym w naszej świątyni jest szklana mozaika na szczycie prezbiterium. Trafiła tam 31 października 2020 roku, tuż przed uroczystością Wszystkich Świętych. Potem przybywały kolejne... Chcemy krótko przybliżyć ich zawartość i wymowę teologiczną. Zanim jednak przyjrzymy się witrażom naszej świątyni, wybierzmy się w krótką podróż po historii „szklanej” sztuki.

Najstarsze witraże

Historycy sztuki mają duży problem z odnalezieniem dziejowych początków kunsztu witrażowego. Prawdopodobnie już w starożytności zdarzały przypadki zdobienia kawałkami kolorowego szkła alabastrowych okienek. Pierwsze wzmianki o sakralnej sztuce witrażowej pojawiły się w dokumentach z przełomu V/VI wieku, nie zachował się jednak żaden znany przypadek jakiegось dzieła z tego okresu. Architektura romańska ze względu na niewielkie rozmiary otworów okiennych nie sprzyjała rozwojowi witraży, chętniej natomiast korzystała z techniki mozaikowej. Tym niemniej w państwie Karolingów, u schyłku pierwszego tysiąclecia, wypracowano podstawy produkcji i oprawy kolorowego szkła. Dopiero gotyk, ze swoimi wielkimi i świetlistymi oknami, docenił ten rodzaj sztuki.

Najstarsze zachowane w całości witraże figuralne liczą sobie blisko tysiąc lat. Chcąc obejrzeć te wiekowe dzieła trzeba udać się do katedry w Augsburgu, do opactwa w Weissenburgu, katedr w Le Mans czy w Chartres. W XIII i XIV wieku nastąpił szybki rozwój sztuki, czego najlepszym do dziś przykładem pozostaje odbudowana niedawno katedra Notre Dame w Paryżu. W tym czasie kolorowe szkło trafiło także do Polski. Bogate kościoły i bogaci mecenasami zamawiali kolejne kompozycje w doskonałych warsztatach w Toruniu (wtedy jeszcze należącym do Krzyżaków) oraz w Krakowie (kościół mariacki, dominikański itp.).

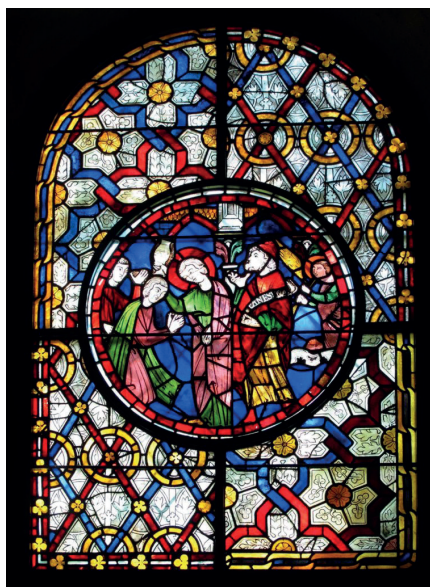
Dyskusje wokół witraży

Trzeba jednak przyznać, że wokół sztuki figuralnej (nie tylko witrażowej) toczyły się w średniowieczu dyskusje, a nawet spory. Część teologów optowała za rozwojem bogatej dekoracji świątynnej. Uważano, że kontemplacja obrazów i rzeźb pozwoli lepiej zjednoczyć serce z przesłaniem Ewangelii. Opat Saint Denis – Sugeriusz – pozostający pod wpływem filozofii neoplatonickiej, pisał:



„Witraż pozwala (...) wznosić się od rzeczy materialnych do niematerialnych”. W tej koncepcji doznania estetyczne uwrażliwiały zmysły, a wraz z nimi duszę i unosiły ją lekko ku Bogu. Odmiennego zdania był jeden

cysterskich świątyń i klasztorów składały się z prostych ornamentów, często monochromatycznych, z rzadka ozdobionych kawałkami kolorowego szkła. Cóż, spór pozostaje nierozstrzygnięty do dzisiaj. Wypada przyjąć, że każdy człowiek ma własną wrażliwość, duchowość i dąży do Boga odrębną drogą.



z największych średniowiecznych teologów i autorytetów z dziedziny duchowości, św. Bernard z Clairveau, założyciel zakonu cystersów. W jego opinii dzieła sztuki odrywały człowieka od spraw ostatecznych, utrudniały kontemplację i stanowiły przeszkodę w dialogu z Bogiem poprzez słowo. Architektura cystersów pozostała więc surowa, uboga w dekoracje. Witraże

Wzloty i upadki

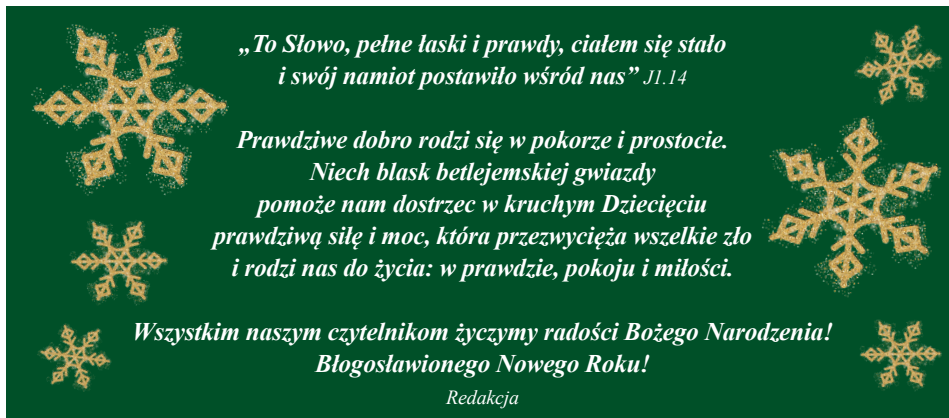
Sztuka witrażowa nie znalazła wielkiego uznania u artystów renesansu i baroku. Wnętrza ówczesnych budowli, także świeckich, stały się coraz bardziej dekoracyjne, potrzebowały jasnego i czystego światła słonecznego. Odrodzenie witraży nastąpiło dopiero w XIX wieku pod wpływem romantycznej fascynacji epoką średniowiecza. Do najwybitniejszych polskich witrażystów można zaliczyć Józefa Mehoffera i Stanisława Wyspiańskiego. Witraż wyszedł jednocześnie poza mury świątyń i znalazł dla siebie wiele zastosowań nie tylko w architekturze, ale także w dekoracji wnętrz, mebli, drzwi, abażurów itp.

Druga wojna światowa zabrała naszej ojczyźnie wiele cennych dzieł sztuki, ale na szczęście powstają nowe. Możemy podziwiać w pobliskim Ożarowie Mazowieckim w sanktuarium Miłosierdzia Bożego prawdopodobnie największy w Europie witraż z przedstawieniem Chrystusa Króla. Do tysiącletniej historii sztuki witrażowej dołącza powoli także nasza świątynia. Cdn.

ks. Janusz Stańczuk

Ogłoszenia Duszpasterskie

- 22.12 – niedziela, w przedsionku kościoła opłatek na stół wigilijny, ministranci rozprządzają sianko, świece Caritas, przy ołtarzu koszyk na dar serca dla potrzebujących, zapraszamy na roraty w tygodniu o g. 7.00
- 24.12 – wtorek, ostatnie roraty o g. 7.00, o g. 24.00 Pasterka, przed Mszą św. Godzina Czytań i śpiew kolęd, taca na Dom Samotnej Matki
- 25.25 – środa, uroczystość Narodzenia Pańskiego, porządek Mszy św. niedzielny,
- 26.12 – czwartek, święto św. Szczepana, Msze św. według porządku niedzielnego
- 27.12 – piątek, święto św. Jana Ap. Ew.
- 28.12- sobota, święto św. Młodzianków
- W przedsionku kościoła można poprzeć projekt ustawy o ochronie nieletnich przed pornografią
- Zapraszamy do czytania prasy katolickiej
- Serdecznie Bóg zapłać za przyjęcie kolędy w minionym tygodniu**, ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na dokończenie witraży



Wspólne koledowanie W BLIZNEM

PARAFIA OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

STYCZNIA **6** PO MSZY
O 18.00

CHĘTNYCH DO PREZENTACJI KOŁĘD W SWOIM WYKONANIU
PROSIMY O ZGŁASZANIE SIĘ DO KS. PATRYKA

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta
9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci (wrzesień - czerwiec)
12.00
18.00

Dni powszednie
8.00, 18.00

Spowiedź
Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:
majowe, czerwcowe, październikowe
po Mszy św. o godzinie 18.00
a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca
Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa,
piątek w godzinach 17.00 - 17.45
**Parafia Rzymskokatolicka
Objawienia Pańskiego**
ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 7220250

NOWE KONTO PARAFII
Nastąpiła zmiana konta parafialnego
16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

REDAKCJA

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia poprzednie numery Epifani razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR
CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY**

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów.

